

Sygn. akt VIII U 2755/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSR del. Joanna Smycz
Protokolant:	Maria Szczęsna

po rozpoznaniu w dniu 9 lipca 2014 r. w Gliwicach

sprawy P. H.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

przy udziale zainteresowanej P. L.

o podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne

na skutek odwołania P. H.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

z dnia 30 października 2013 r. **nr** (...)

1. zmienia zaskarżoną decyzję stwierdzając, iż P. L. podlega od 1 czerwca 2013r. obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym tj.: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu zgłoszenia do tych ubezpieczeń jako pracownik przez płatnika składek P. H. z podstawą wymiaru składek od 1 czerwca 2013r. - 3000 zł (trzy tysiące złotych);

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. na rzecz P. H. kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

3. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. na rzecz P. L. kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

(-) SSR del. Joanna Smycz

Sygn. akt VIII U 2755/13

UZASADNIENIE

Zaskarżoną decyzją z dnia 30 października 2013r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. na podstawie art. 38 ust. 1 w związku z art. 83 ust. 1 oraz art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art.13 pkt. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2009r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.)

stwierdził, że od 1 czerwca 2013r. podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę zainteresowanej, P. L. u odwołującego płatnika składek P. H., stanowi kwota 1.600,00 zł.

W uzasadnieniu ZUS zakwestionował wysokość wynagrodzenia za pracę w kwocie 3.000,00 zł brutto. Organ rentowy wskazał, że płatnik nie przedstawił dowodów potwierdzających kwalifikacje zainteresowanej do pracy na zajmowanym stanowisku, a nadto nie wyjaśnił, czym podyktowane było ustalenie wynagrodzenia w spornej wysokości. Dalej zaznaczył, że wynagrodzenie zainteresowanej znacznie przewyższało wynagrodzenia pozostałych pracowników. Okoliczności te, zdaniem ZUS, prowadzą do wniosku, że ustalenie dla zainteresowanej wynagrodzenia w takiej wysokości jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego jak i sprzeczne ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem prawa.

Odwołanie od tej decyzji złożyli płatnik składek P. H. i zainteresowana P. L. domagając się jej zmiany i ustalenie podstawy wymiaru składek w wysokości 3.000,00 zł. W uzasadnieniu podnieśli, że twierdzenia ZUS nie znajdują potwierdzenia w materiale dowodowy zebrany w sprawie. Wskazali, że stanowisko zainteresowanej nie było tożsame ze stanowiskami innych pracowników. Jako kierownik punktu ponosiła pełną odpowiedzialność za dokonanie rozliczeń, a także powierzone jej mienie i gotówkę, znajdujące się w kilku placówkach. Do zadań zainteresowanej należał również nadzór o koordynowanie działań między poszczególnymi pracownikami, co poza ww. obowiązkami bezpośrednio wpływało na funkcjonowanie przedsiębiorstwa jako całości i miało wpływ na uzyskiwany przez niego wynik. Inni pracownicy wykonywali zadania celowe lub lokalne, a ich odpowiedzialność za mienie i uzyskiwany wynik była zdecydowanie mniejsza.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie argumentując, jak w zaskarżonej decyzji.

Sąd ustalił, co następuje:

P. H. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży towarów i usług związanych z telekomunikacją, mediami i sprzętem elektronicznym oraz sprzedaż usług (...) pod firmą (...). Początkowo zajmował się montażem anten satelitarnych, a od 2005 roku jest dystrybutorem Cyfrowego P.. Obecnie prowadzi 4 autoryzowane punkty sprzedaży Cyfrowego P., po dwa punkty w Z. i w B.. Zatrudnia 9 pracowników przedstawicieli handlowych – sprzedawców z wynagrodzeniem zasadniczym w wysokości 1.600,00 złotych brutto. Dodatkowo pracownicy otrzymują prowizję od sprzedaży, która średnio wynosi 1.000,00 złotych brutto.

W dniu 1 czerwca 2013r. zainteresowana zawarła umowę o pracę z płatnikiem składek na czas określony do 31 grudnia 2017r. w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku kierownika punktu z wynagrodzeniem 3.000,00 złotych brutto miesięcznie.

Zainteresowana podjęła zatrudnienie z dniem 3 czerwca 2013r. Do jej obowiązków należał nadzór nad czterema punktami sprzedaży, pilnowanie planu sprzedaży narzuconego przez Cyfrowy P.. Nadto ponosiła pełną odpowiedzialność za dokonanie rozliczeń, a także powierzone jej mienie i gotówkę, znajdujące się w kilku placówkach. Była uprawniona do podpisywania faktur. Zajmowała się zaopatrywaniem punktów w dekodery i odbierała uszkodzone urządzenia. Do zadań zainteresowanej należał również nadzór i koordynowanie działań między poszczególnymi pracownikami.

W praktyce swoje obowiązki zainteresowana wykonywała we wszystkich punktach sprzedaży przez 8h dziennie.

Ustalono, że płatnik składek zgłosił zainteresowaną do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych jako pracownika od 1 czerwca 2013r. z wynagrodzeniem 3.000,00 złotych brutto.

W dacie podjęcia zatrudnienia zainteresowana nie wiedziała, iż jest w ciąży. Dowiedziała się o ciąży podczas wizyty lekarskiej w dniu 2 lipca 2013r. i wtedy też poinformowała ojca o swojej ciąży.

Zainteresowana, w momencie zawierania umowy o pracę czuła się dobrze i świadczyła codziennie pracę w pełnym wymiarze czasu pracy.

P. L. od 2 lipca 2013r. miała orzeczoną czasową niezdolność do pracy w związku z przebiegiem ciąży, a w organie rentowym złożyła wniosek o wypłatę świadczenia z ubezpieczenia chorobowego za okres od 4 sierpnia 2013r. do 11 stycznia 2014r.

Od dnia porodu zainteresowana korzystała z urlopu macierzyńskiego, a następnie z dodatkowego urlopu macierzyńskiego i urlopu rodzicielskiego, po zakończeniu którego zamierza wrócić do pracy.

Jeżeli chodzi o wysokość ustalonego dla zainteresowanej wynagrodzenia za pracę, to odwołujący uznał kwotę 3.000 zł miesięcznie, za mieszczącą się w zakresie możliwości finansowych firmy i odpowiadającą charakterowi faktycznie powierzzonego jej stanowiska, które miało szerszy zakres niż tylko praca przedstawiciela handlowego - sprzedawcy.

Z przedstawionej w toku postępowania informacji o wysokości dochodu z pozarolniczej działalności gospodarczej w roku podatkowym 2013 (PIT/B) wynika, iż płatnik składek uzyskał przychód w wysokości 797.745,44 złotych, z czego dochód wyniósł 161.797,42 zł.

Nadto Sąd ustalił, że w czasie przebywania zainteresowanej na zasiłku chorobowym, urlopie macierzyńskim, dodatkowym urlopie macierzyńskim i urlopie rodzicielskim sprawami organizacyjnymi firmy zajmował się odwołujący jako właściciel.

Powyższy stan faktyczny ustalił Sąd na podstawie wyjaśnień odwołującego P. H. słuchanego w charakterze strony (nagranie z rozprawy z dnia 30 kwietnia 2014r. minuty 14.22 i n.), wyjaśnień zainteresowanej P. L. słuchanej w charakterze strony (nagranie z rozprawy z dnia 30 kwietnia 2014r. minuty 32.58 i n.), akt osobowych zainteresowanej (koperta – k. 17 a.s.), informacji o wysokości dochodów odwołującego za 2013 rok (k. 28-32 a.s.), informacji o dochodach pracownika odwołującego piotra S. (k. 33-34 a.s.) oraz akt organu rentowego, w tym akt kontroli dołączonych do akt sprawy.

Sąd dał w całości wiarę zeznaniom odwołującego P. H. i zainteresowanej P. L., ponieważ są one obiektywne, logiczne, wzajemnie się pokrywają i uzupełniają przedstawiając łącznie rzeczywisty przebieg pracy i zakres obowiązków zainteresowanej, otrzymywanego wynagrodzenia za pracę, a także przyczyn i okoliczności skorzystania ze zwolnienia lekarskiego.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt. 1 i art. 11 ust. 1 oraz art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 137, poz. 887 z późn. zm.), zwanej dalej Ustawą, pracownicy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu. Obowiązkowym ubezpieczeniom pracownicy podlegają od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania (art. 13).

Art. 8 pkt 1 ustawy stanowi, iż za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem, że jeżeli pracownik spełnia kryteria określone dla osób współpracujących, o których mowa w ust. 11 - dla celów ubezpieczeń społecznych jest traktowany jako osoba współpracująca.

Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa pojęcia pracownik i zatrudnienie nie mogą być interpretowane na użytek ubezpieczeń społecznych inaczej niż interpretuje je akt prawny określający prawa i obowiązki pracowników i pracodawców - Kodeks pracy (tak też Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 30 maja 2005 r., sygn. akt III AUa 283/2005). Podkreślić też należy, iż stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy (art. 58 § 1 k.c. w związku

z art. 300 k.p. – tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 stycznia 2005 r., sygn. akt II UK 141/2004, publik. OSNP 2005/15 poz. 235, Monitor Prawniczy 2006/5 str. 260).

Według definicji zawartej w art. 22 ust. 1 kodeksu pracy przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Wreszcie, art. 38 ust. 1 ustawy o SUS stanowi, że w razie sporu dotyczącego obowiązku ubezpieczeń społecznych Zakład wydaje decyzję osobie zainteresowanej oraz płatnikowi składek. Z kolei art. 83 ust. 1 tej ustawy przyznaje Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych kompetencje do wydawania decyzji w zakresie indywidualnych spraw dotyczących w szczególności między innymi: zgłaszania do ubezpieczeń społecznych, przebiegu ubezpieczeń, ustalania uprawnień do świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

W niniejszej sprawie nie była przedmiotem sporu kwestia podlegania przez P. L. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym i zdrowotnemu jako pracownika zatrudnionego przez P. H.. Fakt zatrudnienia przez tego płatnika składek jak i okres zatrudnienia oraz faktyczne świadczenie pracy przez zainteresowaną nie były bowiem podważane przez organ rentowy.

Przedmiotem sporu była natomiast wysokość podstawy wymiaru składek, a tym samym ustalona przez strony umowy o pracę wysokość wynagrodzenia w kwocie 3.000 zł.

Organ rentowy uznał, że ustalenie stosunkowo wysokiego wynagrodzenia, miało na celu jedynie zapewnienie zainteresowanej możliwości skorzystania z wyższych świadczeń z ubezpieczenia chorobowego. Argumentami przemawiającymi za taki stanowiskiem były: cięża zainteresowanej w chwili podpisywania przedmiotowej umowy o pracę i przepracowanie przez nią tylko jednego miesiąca.

ZUS nie sprecyzował, czy zawarcie przedmiotowej umowy o pracę na takich warunkach płacowych, uważa za działanie pozorne, bądź zmierzające do obejścia prawa.

Pozorność w rozumieniu art. 83 § 1 k.c., w związku z art. 300 k.p., to wada oświadczenia woli polegająca na niezgodności między aktem woli, a jej przejawem na zewnątrz, przy czym strony muszą być zgodne co do tego, aby wspomniane oświadczenie woli nie wywoływało skutków prawnych. Zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą nie można przyjąć pozorności oświadczenia woli o zawarciu umowy o pracę, z wysokim wynagrodzeniem, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2001r., II UKN 258/00, OSNP z 2002/21/527). W okolicznościach ustalonych w niniejszej sprawie brak jest więc podstaw do przyjęcia pozorności złożonych oświadczeń woli.

Pozostaje zatem zbadanie, czy zawarcie przedmiotowej umowy o pracę, z wynagrodzeniem w wysokości 3.000 zł nie było czynnością prawną sprzeczną z ustawą lub mającą na celu obejście ustawy, lub czynnością sprzeczną z zasadami współżycia społecznego, prowadzącą do uznania jej za czynność nieważną na podstawie art. 58 § 1 i § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p.

W teorii prawa cywilnego uważa się, że czynnością prawną podjętą w celu obejścia ustawy jest czynność wprawdzie nie objęta zakazem prawnym, ale przedsięwziętą w celu osiągnięcia skutku zakazanego przez prawo. W ocenie Sądu skorzystanie z ochrony gwarantowanej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym w postaci wysokich zasiłków z tego ubezpieczenia nie może być uznane za obejście przepisów prawa. Uzgodnienie przez strony umowy o pracę rażąco wysokiego wynagrodzenia za pracę może być natomiast w konkretnych okolicznościach uznane za działanie zmierzające do naruszenia zasad współżycia społecznego, polegające na świadomym osiągnięciu nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu.

Artykuł 18 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych - w związku z art. 12 ust. 1 ustawy o podatku dochodowym oraz z przepisami rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie

szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz. U. Nr 161, poz. 1106 ze zm.) - musi być uzupełniony w ramach systemu prawnego stwierdzeniem, że podstawę wymiaru składki ubezpieczonego będącego pracownikiem stanowi wynagrodzenie godziwe, a więc należne, właściwe, odpowiednie, rzetelne, uczciwe i sprawiedliwe, zachowujące cechy ekwiwalentności do pracy. Ocena godziwości wynagrodzenia wymaga uwzględnienia okoliczności każdego konkretnego przypadku, a zwłaszcza rodzaju, ilości i jakości świadczonej pracy oraz wymaganych kwalifikacji (por. uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 listopada 1997 r., U 6/96, OTK-ZU 1997 nr 5-6, poz. 66 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1999 r., I PKN 465/99, OSNAPiUS 2001 nr 10, poz. 345).

Przechodząc od powyższych rozważań na grunt niniejszej sprawy trzeba wskazać, że postępowanie przeprowadzone przez Sąd jednoznacznie wykazało, że kwestionowane przez ZUS zapisy umowy o pracę określające wynagrodzenie zainteresowanej zostały podyktowane i uzasadnione konkretnymi okolicznościami tj. faktycznym pełnieniem przez nią funkcji kierownika i związanym z tym zakresem obowiązków służbowych.

Zgodnie z art. 78 k.p. wynagrodzenie za pracę powinno być tak ustalone, aby odpowiadało w szczególności rodzajowi wykonywanej pracy i kwalifikacjom wymaganych przy jej wykonywaniu, a także uwzględniało ilość i jakość pracy.

Zainteresowana faktycznie pełniła w firmie odwołującego funkcję kierownika, wiążącą się z odpowiedzialnością i organizacją pracy. Do jej obowiązków należało zajmowanie się wszystkimi sprawami organizacyjno – technicznymi związanymi z prowadzeniem firmy, w szczególności nadzór nad punktami sprzedaży, pilnowanie planu sprzedaży narzuconego przez Cyfrowy P., ponoszenie odpowiedzialności za dokonanie rozliczeń, a także powierzone mienie i gotówkę, znajdujące się w placówkach, podpisywanie faktur, zaopatrywanie punktów w dekodery i odbieranie uszkodzonych urządzeń oraz nadzór i koordynowanie działań między poszczególnymi pracownikami. Wynagrodzenie zainteresowanej ukształtowane na poziomie 3.000,00 zł nie może być, zdaniem Sądu, oceniane jako nadmiernie wygórowane.

W ocenie Sądu wynagrodzenie zainteresowanej jest współmierne do wykonywanej przez nią pracy, a w szczególności do kondycji finansowej zakładu pracy. Odwołujący osiąga wysokie dochody z prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej. W 2013 roku osiągnął dochód w wysokości 161.797,42 zł. Stanowisko kierownika placówki tj. pracownika ponoszącego odpowiedzialność za sprawy finansowe, za mienie powierzone i prowadzącego nadzór nad innymi pracownikami w pełni uzasadnia kwotę 3.000,00 zł. Nadto należy wskazać, że inni pracownicy, oprócz płacy zasadniczej, mieli dodatkowe wynagrodzenie prowizyjne wypłacane od Cyfrowego P..

Faktem jest, że przed zawarciem kwestionowanej umowy o pracę zainteresowana była już w ciąży i w niedługim czasie od jej podpisania korzystała ze świadczeń z ubezpieczenia chorobowego, a następnie urodziła i przebywała kolejno na urlopie macierzyńskim, dodatkowym urlopie macierzyńskim i urlopie rodzicielskim.

Jednak w momencie zawierania przedmiotowej umowy o pracę zainteresowana czuła się dobrze i świadczyła codziennie pracę w pełnym wymiarze czasu pracy, mimo ciąży. Na zwolnienie lekarskie skarżąca poszła dopiero po wydaniu negatywnej opinii przez lekarza nadzorującego przebieg ciąży. Brak jest jakichkolwiek dowodów ma to, że zainteresowana planowała korzystać ze zwolnienia lekarskiego aż do porodu. Przeciwnie z materiału dowodowego sprawy wynika, że gdyby nie zalecenia lekarza związane z przebiegiem ciąży, zainteresowana nie skorzystałaby z zasiłku chorobowego i w dalszym ciągu zajmowała by się sprawami firmy odwołującego i zarabiałaby 3.000 zł miesięcznie.

Po zakończeniu urlopu rodzicielskiego zainteresowana zamierza wrócić do pracy i na dotychczasowym stanowisku.

Reasumując, powyższe rozważania Sąd przyjął, że zawarte w umowie o pracę zapisy określające wynagrodzenie zainteresowanej nie były sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i nie miały na celu umożliwienia jej pobierania wyższego zasiłku chorobowego, a były podyktowane okolicznościami faktycznymi uzasadnionymi zakresem obowiązków zainteresowanej i potrzebami organizacyjnymi odwołującego.

Mając na uwadze powyższe, Sąd – na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. – zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego i orzekł jak w punkcie pierwszym wyroku.

O kosztach orzeczono po myśli art. 98 k.p.c. w związku z § 11 ust 2 i § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) w punkcie drugim orzeczenia.

SSR (del.) Joanna Smycz